

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Chojnacki

Sędziowie: Jacek Nowicki

R. M.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2022 r.

sprawy z powództwa J. B. i M. B.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 listopada 2021 r., sygn. akt: I C XVIII C 1029/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów J. B. i M. B. kwotę 252.091,80 zł (dwieście pięćdziesiąt dwa tysiące dziewięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2020 r. do dnia 23 marca 2022 r., za równoczesnym zaoferowaniem przez J. B. i M. B. na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 371.706,91 zł (trzysta siedemdziesiąt jeden tysięcy siedemset sześć złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy), albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot, oddalając powództwo w zapłatę odsetek po dniu 23 marca 2022 r.

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 17.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jacek Nowicki Tomasz Chojnacki Ryszard Marchwicki

Umieściła w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

K. B.

(...)

UZASADNIENIE

Pozwem przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powodowie J. B. i M. B. wnieśli o:

1. ustalenie nieważności „Umowy (...) K. Hipoteczny ze zmienną stopą procentową numer (...)” zawartej w dniu 14 kwietnia 2008 r. między powodami J. B. i M. B., a pozwanym bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.,

2. zasądzenie od pozwanego banku łącznie na rzecz powodów kwoty 252.091,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie zwrotu kosztów procesu w kwocie 11.834 zł, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10.834 zł, względnie według złożonego zestawienia (spisu kosztów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu z należnymi odsetkami, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. ustalił, że umowa o kredyt (...)K. Hipoteczny / ze zmienną stopą procentową nr (...) zawarta pomiędzy stronami 14 kwietnia 2008 r. jest nieważna;
2. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 252.091,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok zaskarżyły obie strony.

W apelacji pozwany zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - a) art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego,
 - b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniżenie mocy dowodowej dokumentów, tj. raportu Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczącego spreadów, raportu Komisji Nadzoru Finansowego „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów walutowych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” oraz ekspertyzy dr J. T. (Katedra R. Kapitałowych (...)) z lipca 2015 r.: „Opinia na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego PLN/CHF” na skutek przyjęcia, że są one nieprzydatne do wydania rozstrzygnięcia w sprawie, wewnętrznej procedury produktowej, wniosku kredytowego i umowy kredytowej, zeznań powodów, pisma ókólnego Dyrektora zarządzającego kierującego Pionem Finansowania (...) nr (...) z dnia 6 lutego 2006 r. w sprawie wprowadzenia Procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) K. hipoteczny” wraz z załącznikiem nr (...) do podprocedury: Zawarcie umowy kredytu wzór: Umowa kredytu mieszkaniowego/(...) K. hipoteczny/(...) K. lokatorski/(...) K. biznes/kredytu konsolidacyjnego, co zaowocowało dokonaniem ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią materiału dowodowego, tj.: ustaleniem, że zawarte umowy nie zawierały żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu CHF wobec PLN, informacji o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne według zaleceń rekomendacji S (...), w postaci: (1) umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym; (2) przykładowego potwierdzenia transakcji wymiany walut z negocjowanym kursem oraz (3) umowy kredytu (...) ze wskazanym rachunkiem technicznym w CHF, pominięcie zapisów umowy kredytu korzystnych dla powodów, świadczących o równowadze praw i obowiązków stron, zaniżenie mocy dowodowej świadków Z. W. i Ł. G., uznanie, że pozwany nie udowodnił, aby sporne postanowienia były indywidualnie negocjowane, umowa rażąco narusza interesy powodów z uwagi na arbitralność banku w kształtowaniu kursów CHF w tabeli kursowej

oraz nieustalenie przez Sąd faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj.: prowadzenia negocjacji, zwyczajów stosowania tabel kursowych w relacjach bank - klient i zgodności tabel kursowych z tymi zwyczajami, możliwości funkcjonowania umowy po eliminacji klauzul przeliczeniowych, wyliczenia wynagrodzenia pozwanego za korzystanie przez powodów z kapitału, okoliczności przekazania przez doradcę kredytowego materiałów reklamowych i

informacyjnych oraz zebrania danych koniecznych dla udzielenia kredytu powodom a także przedstawienia i sporządzenia symulacji spłaty kredytu oraz przedłożenia powodom przed zawarciem umowy wzoru umowy kredytu, istnienia procedury udzielania informacji w zakresie ryzyka stopy procentowej i ryzyka kursowego, istnienia możliwości negocjowania kursów walut, faktu szkoleń pracowników, rzeczywistego wpływu kredytobiorcy na treść umowy, w tym kwotę, walutę, przeznaczenie, marżę odsetkową przedmiot zabezpieczenia kredytu, etc., przedstawienia przez pracowników banku symulacji kredytu złotowego i denominowanego, informowania o ryzyku związanym ze wzrostem kursu waluty, braku zapewnień o stabilności i braku wzrostu kursu waluty, a także błędne ustalenie, że: powodowie nie mieli wystarczającej zdolności kredytowej w złotych, a faktycznym motywem zaciągnięcia kredytu z CHF była niższa rata, pracownik banku zapewniał ich o stabilności kursu CHF, powodowie nie otrzymali broszury i wzoru umowy, pracownik banku nie wytłumaczył powodom pojęcia i sposobu ustalania tabeli kursów, powodowie nie otrzymali pouczeń w zakresie ryzyka finansowego, pozwany nie przedstawił żadnej informacji o kształtowaniu się kursu franka szwajcarskiego w przeszłości, powodowie nie mieli możliwości spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, uznania dowodu z zeznań powódki za wiarygodny w pełni, pracownik banku przekazał powódce że posiada zdolność kredytową w złotych do 150.000 zł, zapewniał o stabilności waluty CHF, powodowie nie otrzymali pouczeń w zakresie ryzyka finansowego, pozwany nie przedstawił żadnych informacji w zakresie kształtowania się kursów franka w przeszłości a powodowie nie mieli świadomości konsekwencji zastosowania spreadu walutowego i kursy walut w dłuższej perspektywie ulegają wahaniom,

c) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 323 zd. 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez czynienie ustaleń „z urzędu” w zakresie obrotu walutą w sytuacji kredytu denominowanego,

d) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez uznanie dowodu z zeznań powódki za wiarygodny w pełni i zaniżając dowód z zeznań świadków Z. W. i Ł. G.,

e) art. 228 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie zmienności kursów oraz wejścia w życie ustawy antyspreadowej,

f) art. 316 k.p.c. poprzez pominięciu przez Sąd stanu sprawy z chwili zamknięcia rozprawy, tj. zastosowania art. 358 § 2 k.p.c. co do rat spłaconych po dniu 24 stycznia 2009 r., tj. dokonanie przeliczeń w oparciu o kurs (...),

g) art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie w punkcie 2 wyroku o zasądzeniu od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty, podczas gdy powodowie żądali zasądzenia w sposób łączny, zatem orzeczenie ponad żądanie pozwu,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 4a prawa bankowego dokonując oceny ważności umowy kredytu, w sytuacji gdy wskazany przepis ma zastosowanie do umów kredytowych sprzed wejścia w życie nowelizacji i sanuje umowy kredytowe, które nie zostały całkowicie spłacone w dniu wejścia w życie ustawy antyspreadowej, niezawierające regulacji identycznej, jak treść przepisu art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy antyspreadowej;

b) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 384 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia umowy nie były indywidualnie negocjowane, podczas gdy powodowie mieli wpływ nie tylko na wysokość kwoty kredytu, marżę czy prowizję lecz także kurs według jakiego następuje wypłata kredytu oraz sposób spłaty poprzez wybór rachunku - rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy, rachunku walutowego kredytobiorcy lub innego rachunku, prowadzonego w walucie kredytu, na który kredytobiorca będzie dokonywał wpłat w walucie kredytu. Sposób spłaty odzwierciedlał zatem indywidualną decyzję powodów;

c) art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG oraz w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 354 § 1 k.c. i art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że klauzule przeliczeniowe:

- kształtują prawa i obowiązki Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy Powodów z uwagi na: (1) nieprecyzyjność i nieokreśloność postanowień Umowy kredytu w zakresie mechanizmu przeliczeń; (2) brak rzetelnej informacji udzielonej Powodom na temat tego mechanizmu; (3) brak pełnej i rzetelnej informacji w przedmiocie faktycznego ryzyka kursowego oraz spreadu;
- zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, gdyż ani w Umowie kredytu ani na etapie procesu ubiegania się o kredyt rozliczeń Stron należy zastosować teorię dwóch kondykcji, w sytuacji, gdy - przy hipotetycznym - ustaleniu nieważności Umowy kredytu należy zastosować teorię salda do dokonania wzajemnych rozliczeń Stron,

d) art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu art. 358 § 2 k.c. za przepis dyspozytywny, w sytuacji, gdy w razie braku zaistnienia przesłanek w nim wskazanych (tj. regulacji ustawowej, orzeczenia sądowego lub czynności prawnej) ma on charakter ius cogens i po eliminacji tabel kursowych Banku z klauzul przeliczeniowych na ich miejsce obligatoryjnie należy zastosować, wynikający z normy ius cogens art. 358 § 2 k.c., kurs średni (...) Banku (...) dotyczący franka szwajcarskiego (CHF).

e) art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego i art. 65 § 1 i 2 k.c. ich poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że po eliminacji klauzul przeliczeniowych Umowa kredytu nie może dalej funkcjonować z uwagi na brak essentialia negotii umowy kredytu, w sytuacji, gdy wbrew ocenie sądu pierwszej instancji, po przedmiotowej eliminacji Umowa kredytu będzie zawierała wszystkie podstawowe elementy konstrukcyjne niezbędne dla ustalenia treści łączącego Strony stosunku prawnego, jako kredytu walutowego z oprocentowaniem opartym na wskaźniku referencyjnym (...) oraz marży określonej w Umowie kredytu,

f) art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegającą na uznaniu, że wskazany przepis nie stoi na przeszkodzie w dochodzeniu roszczeń przez Powodów, w sytuacji, gdy zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. Powodowie nie mogą żądać zwrotu spełnionych na rzecz Banku świadczeń z uwagi na to, że spłacone przez nich raty kapitałowo-odsetkowe czynią zadość zasadom współzycia społecznego w zakresie obowiązku zwrotu udostępnionego im kapitału.

g) art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że do dokonania wzajemnych rozliczeń Stron należy zastosować teorię dwóch kondykcji, w sytuacji, gdy - przy hipotetycznym - ustaleniu nieważności Umowy kredytu należy zastosować teorię salda do dokonania wzajemnych rozliczeń Stron.

h) art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy kredytu albowiem skarżone orzeczenie stanowi swoisty prejudykat, a Powodowie do czasu kiedy są związani umową, nie mogą domagać się przeliczenia kredytu na złotówki lub rozliczenia umowy, w sytuacji, gdy Powodom przysługuje roszczenie dalej idące o zapłatę, które w swej istocie realizuje wymieniony przez Sąd meriti cel i będzie miało charakter prejudycjalny wobec potencjalnych późniejszych roszczeń o zapłatę nadpłat;

i) art. 367 § 1 k.c. w zw. z 369 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 252.091,80 zł, podczas gdy istnienie solidarności musi wynikać z odpowiedniego tytułu wskazanego w przepisie art. 369 k.c. i nie może zaś być jej źródłem orzeczenie sądowe,

j) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty, w sytuacji, gdy dopiero od chwili uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego pozwany może być w opóźnieniu co do spełnienia świadczenia z uwagi na to, że po uprawomocnieniu się wyroku SO definitywnie odpadnie podstawa do spełnienia świadczenia przez

powodów tytułem spłaty kredytu, a co za tym idzie pozwany będzie zobowiązany do zwrotu zapłaconych przez powoda świadczeń.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Powodowie w apelacji zaskarżyli wyrok w części, tj. w punkcie 2 dotyczącym zasądzenia solidarnego na rzecz powodów kwoty 252.091,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11 czerwca 2020 do dnia zapłaty.

Apelujący zarzucili naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie w punkcie 2 wyroku o zasądzeniu od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 252.09180 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty podczas gdy powodowie wnosili o zasądzenie w/w kwoty na ich rzecz w sposób łączny co oznacza orzeczenie ponad żądanie.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę punktu 2 zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 252,091,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 czerwca 2020 do dnia zapłaty,

oraz zasądzenie kosztów procesu za postępowanie przed sądem II instancji według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o odrzucenie apelacji powodów, ewentualnie jej oddalenie i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powodów okazała się zasadna. Apelacja pozwanego co do zasady, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu. Zmiana zaskarżonego wyroku wynikała z uwzględnienia apelacji powodów i uwzględnienia w części apelacji pozwanego – tj. w zakresie zarzutu zatrzymania.

Z uwagi na złożenie apelacji po zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. (Dz.U.2019.1469) uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób określony przepisem art. 387 § 2¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, nie uzupełnił ustaleń sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji, zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wystarczające jest wskazanie, że Sąd Apelacyjny przyjął co do zasady za własne ustalenia sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie, za wyjątkiem o którym mowa poniżej.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne. Prawidłowe ustalenia faktyczne są konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów, bez naruszenia reguły wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c., stały się nadto podstawą dokonania właściwych rozważań prawnych. Rozważania Sądu Okręgowego są wszechstronne i należycie osadzone zarówno w materiale dowodowym sprawy, jak i w przepisach prawa. Sąd Apelacyjny je co do zasady podziela.

Uprzedzając odniesienie się do zarzutów apelacji wskazać należy, że powodowie zawarli umowę o kredyt denominowany do franka szwajcarskiego (CHF). Kwota kredytu w umowie była wyrażona w walucie polskiej – 180.360 CHF (§ 2 (...)) i została wypłacona powodom w walucie polskiej według kursu kupna dewiz obowiązującego w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego według aktualnej tabeli kursów (§ 4 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 2 i ust. 3 (...)). Podobnie też spłata kredytu realizowana była w walucie krajowej przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego

w (...) S.A. w dniu spłaty według aktualnej Tabeli Kursów (§ 22 ust. 2 pkt 1 (...)). W kredycie indeksowanym natomiast kwota kredytu jest podawana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona ale zostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Oba rodzajów kredytu nie należy mylić z kredytem walutowym. O tym, czy strony zawarły umowę o kredyt walutowy świadczy bezpośrednio w umowie wskazanie kwoty i waluty kredytu, oprocentowanie kredytu odpowiadające jego walucie (np. stopa L.), możliwość dokonania jego przewalutowania, możliwość wypłaty i spłaty kredytu w walucie obcej, a posiłkowo treść wniosku o kredyt i nazwa umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2020 r., sygn. III CSK 99/18). O ile kredyt indeksowany i denominowany, nie są – jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy – kredytami niezgodnymi z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe i mieszczą się w granicach swobody umów, o tyle ich mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) podlega ocenie z punktu widzenia art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18).

Trzeba też podkreślić, że nie ma sprzeczności konstrukcji umowy kredytu odwołującej się do waluty obcej, w tym przewidującej udzielenie kredytu denominowanego w walucie obcej z treścią art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe. Umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 tej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., sygn. IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., sygn. II CSK 805/18).

Należało zatem odnieść się do zarzutów obu apelacji, w tym w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny, będący wynikiem prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego.

Pozwany w apelacji zarzucał, że Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie ustaleń dotyczących braku indywidualnego uzgodnienia ze stroną powodową sposobu przeliczenia kursu waluty, braku skutecznego zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych, braku uznania świadomości powodów co do faktycznej treści umowy kredytowej i ryzyka kursowego oraz uznania, że pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów walut, w konsekwencji powodów nie chroniły żadne mechanizmy przed nieograniczonym wzrostem kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotego, a Sąd I instancji nie ustalił jakie procedury w tym zakresie obowiązywały wówczas w banku.

Wskazując na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący jedynie częściowo nawiązał do wyników postępowania dowodowego i samej oceny dowodów, według określonych w tym przepisie kryteriów. Zasadniczo podnosił pominięcie przez Sąd Okręgowy istotnych - jego zdaniem – dowodów, tj. raportu UOKiK dotyczącego spreadów raportu (...), przedłożonej ekspertyzy nt. funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych a także odmienną niż oczekiwaną przez skarżącego ocenę dowodów przedłożonych w sprawie. W tym stanie rzeczy, polemika z wyrażonym w ten sposób stanowiskiem, nieoparta przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczenia, podstawy apelacyjnej nie mogła odnieść skutku.

W szczególności, odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, które apelujący upatrywał m.in. w nieprzypisaniu przez Sąd Okręgowy należytej wagi oświadczeniom powodów złożonym przy podpisywaniu umowy kredytu o ryzyku kursowym (punkt 9 wniosku kredytowego) oraz o otrzymaniu wzoru umowy przed jej zawarciem i zapoznaniu się z nią, wskazać należy, że Sąd Okręgowy ustalił treść przedmiotowej umowy kredytowej zgodnie z

treścią podnoszoną przez apelującego. Uwzględnił bowiem złożenie przez powodów oświadczeń o wskazanej wyżej treści w stanie faktycznym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - wbrew twierdzeniom apelującego - materiał dowodowy zebrany w sprawie nie dał podstaw do poczynienia ustaleń oczekiwanych przez apelującego.

Wskazywane w apelacji pozwanego dowody, które Sąd I instancji pominął bądź zaniżył ich wartość dowodową nie dawały podstaw do ustaleń innych niż dokonał Sąd I instancji. Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że opinia UOKiK dotycząca spreadów, raport (...) nt. sytuacji sektora bankowego czy przedłożona ekspertyza nt. funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych nie mogły – wobec pozostałych ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie - zmienić oceny zasadności powództwa. Przedłożone dowody nie wpływały bowiem na dokonanie ustaleń faktycznych w tej konkretnej sprawie. Dokumenty te nie dotyczyły okoliczności zawierania konkretnej umowy kredytowej z powodami.

W tym stanie rzeczy, polemika z wyrażonym w ten sposób stanowiskiem, niepoparta przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczania, podstawy apelacyjnej nie mogła odnieść skutku.

Również zarzut uznania częściowej jedynie przydatności zeznań świadków: Z. W. i Ł. G. okazał się chybiony. Obaj świadkowie byli obecni tylko na pewnym etapie zawierania umowy. Świadek Z. W. był obecny przy zawieraniu umowy z powodami ale nie pamiętał dokładnie samej procedury jej zawierania, w tym np. wyboru waluty. Świadek Ł. G. uczestniczył w procesie zawierania przez powodów umowy kredytu na etapie wyboru oferty ale nie potrafił wskazać motywów wyboru powodów kredytu denominowanego w CHF i nieubiegania się o kredyt złotowy. Trafnie zatem Sąd I instancji uznał zeznania świadków za przydatne jedynie w części i to w zakresie ustalenia procedur istniejących u pozwanego. Fakt obowiązywania w banku określonych procedur nie oznaczał automatycznego zastosowania tych procedur w sprawie podpisywania umowy kredytowej z powodami. Tylko bowiem takie ustalenia mogły wpłynąć na ocenę kwestionowanych klauzul indeksacyjnych. Trafnie też Sąd ocenił wartość zeznań powodów W konsekwencji zarzut naruszenia w tym zakresie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. okazał się bezzasadny.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pominięcia dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości. Dowód ten nie byłby w stanie przesądzić o tym czy postanowienia kwestionowanej umowy, stanowiące główne świadczenia stron, a wprowadzające ryzyko kursowe były abuzywne. Obowiązek informacyjny banku nie ogranicza się do podania notoryjnego faktu o zmienności kursów, jak i odebrania od kredytobiorców oświadczeń o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej i akceptacji takiego stanu rzeczy, wyrażonej poprzez złożenie wniosku o udzielenie kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Chodzi nie tylko o wypełnienie obowiązków informacyjnych w aspekcie formalnym, ale przede wszystkim materialnym czyli takim, który pozwoli dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, ale też przeciętnemu konsumentowi oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku (waloryzacji) dla swoich zobowiązań finansowych. Dla konsumenta istotna jest jasna i zrozumiała informacja uzyskana od banku. Tylko bowiem takie ustalenia mogły wpłynąć na ocenę kwestionowanych klauzul waloryzacyjnych. Zatem fakt istnienia u pozwanego pewnych procedur w zakresie informowania o ryzyku związanym z kursem walut nie był wystarczający dla wywiedzenia faktu poinformowania powodów o ryzyku kursowym. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. okazał się chybiony.

Sąd Apelacyjny, uznając zarzuty naruszenia prawa procesowego w omawianym zakresie za bezzasadne poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne uznał za prawidłowe oraz zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W związku z tym przyjął je za własne i zarazem miarodajne do rozpoznania zarzutów naruszenia prawa materialnego. Nadto, w postępowaniu apelacyjnym zbadano okoliczności, których dotyczyły wnioski dowodowe powodów oddalone w pierwszej instancji a ponowione w apelacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności te nie miały znaczenia dla wyrokowania w sprawie, w związku z czym je pominięto. Dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomii z dziedziny bankowości nie mógł skutecznie podważyć stanowiska Sądu I instancji. Jak wskazano wyżej dla konsumenta istotna była miarodajna, rzetelna informacja o ryzyku kursowym związanym z zawieraniem umowy o kredyt denominowany.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez uznanie braku interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy, w sytuacji gdy powodowie wytoczyli również powództwo o zapłatę. Trafnie w tej mierze wskazał Sąd I instancji, że w tej konkretnej sprawie wyrok zasądający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane, choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powodów nieruchomości lokalowej. W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

Nie zasługiwały – co do zasady - na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami indeksowanymi lub denominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego.

Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury, co pozwala stronom, również w rozpoznawanej sprawie, na odwoływanie się do odmiennych, korzystnych dla nich linii i kierunków orzecznictwa sądów krajowych.

Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ustalone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

Apelujący kwestionował zastosowanie w sprawie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w zw. z art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 ustawy – Prawo bankowe oraz art. 56 k.c.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ § 3 k.c. Powodowie nie mieli bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Możliwości negocjacyjne powodów ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych przez powodów zapisów umownych. Nawet jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego – wbrew twierdzeniom pozwanego – w toku postępowania nie wykazano. W konsekwencji Sąd I instancji nie naruszył art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 384 k.c. Nie było też podstaw, by zastosować w zakresie zmienności kursów walut art. 228 § 1 k.p.c. Te istotne postanowienia umowy winny być uzgadniane indywidualnie między stronami.

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) niezgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B. M. i I. M. przeciwko S.C. (...) (...), pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. H. przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35).

Na marginesie jedynie wskazać należało, że nawet gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.p.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne) jako nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem (art. 385¹ § 1 k.p.c. zd. 1).

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu denominowanego do waluty obcej zawartego przez powodów określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16). Powyższe twierdzenie nie naruszało art. 65 k.c. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo bankowe.

Kolejno, prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 14 kwietnia 2008 r. postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powodów zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 TSUE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13, K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro

na jej podstawie powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (§ 4 ust. 1 pkt 2, ust. 2 i ust. 3 i 22 ust. 2 pkt 1 (...)). Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach.

Jeśli umowa w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności.

Jednoznaczność postanowienia umownego to w omawianym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, (...) (...)).

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r.,

poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Bez istotnego znaczenia jest zatem, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Bezzasadne w tym zakresie okazały się też zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 323 zd. 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez czynienie ustaleń „z urzędu” w zakresie obrotu walutą w sytuacji kredytu denominowanego. Okoliczności sposobu wykonania umowy kredytu denominowanego nie sanują abuzywności postanowień umowy.

Bezprzedmiotowy jest zatem argument, że przy ustaleniu kursów walut Bank posługiwał się powszechną w praktyce rynkowej metodą ustalenia wysokości kursu walutowego zbliżoną do oficjalnego kursu wymiany (...) co zdaniem apelującego oznacza, że o wysokości kursu w tabeli Banku decydowały prawa rynku walutowego (popyt i podaż). Nawet jeśli tabelaryczne kursy CHF stosowane przez pozwanego stanowiły kursy rynkowe, nieodbiegające od kursów stosowanych w obrocie konsumenckim przez inne podmioty rynku walutowego w oparciu o parametry i uwarunkowania rynkowe, to jest to okoliczność z zakresu wykonywania umowy, pozbawiona prawnej doniosłości.

Irrelevantne jest, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży CHF w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu (...). Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie

prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17), Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych

rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji – wbrew twierdzeniom apelacji - dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat treści art. 385¹ k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące denominowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powodów z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

Abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło zatem usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 prawa bankowego (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, chybiony był zarzut niezastosowania art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy – Prawo bankowe poprzez niesanowanie spornych postanowień umowy. Regulacje te nie mają wpływu natomiast na to, do czego strony się zobowiązały i nie sanują braku indywidualnych uzgodnień stron w kwestionowanym zakresie. Brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powodowie świadomie

i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptowali niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (denominowanej).

W orzecznictwie TSUE (por.: wyroki: z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie w/w uchwały z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc. Przywołanej regulacji ustawowej nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jej zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanej przez bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów.

Prawidłowo też uznał Sąd I instancji, że zarówno w świetle treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c., klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powodów, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nie istniejące (por. np. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką L.. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką L., jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w/w postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W konsekwencji chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 358 § 2 k.c. zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe i art. 58 k.c. w zw. z art. 385² k.c. i art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 65 k.c. Umowa, jak wskazano wyżej, jest nieważna ex tunc.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa

krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakąkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzeżenia takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13/EWG zajmuje również TSUE. W wyroku TSUE z 30.5.2013 r. (C-488/11, A. B. i de M. G., (...):EU:C:2013:341) wskazano, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być – wbrew żądaniu apelacji - zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Nie ma w szczególności racji apelujący, proponując zastąpienie wyeliminowanych postanowień regulacją z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe. Przepis ten stanowiący, że wartość waluty obcej (na potrzeby przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na walutę polską) określa się według kursu średniego ogłaszanego przez (...) z dnia wymagalności roszczenia, wszedł bowiem w życie 24 stycznia 2009 r., zatem po zawarciu przez stronę umowy kredytu. Wprowadzająca go Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe z dnia 23 października 2008 r. (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), nie zawiera zaś przepisów intertemporalnych przewidujących możliwość jego zastosowania do stosunków prawnych wcześniej nawiązanych. Wobec powyższego i niemożności zastosowania art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu istniejącym w chwili orzekania, nie był też zasadny zarzut naruszenia art. 316 k.p.c.

W końcu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 k.c. przez uznanie, że powodom przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współzycia społecznego bądź jeżeli świadczenie zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna. Nie przekonuje ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współzycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., sygn. I CSK 286/10, M. Praw. 2011, nr 24, s. 134). W zasadzie nie ma zaś potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. W szczególności wtedy, gdy dodatkowe, wyżej omówione instrumenty prawne wystarczająco zabezpieczają interesy banku związane z zaspokojeniem tego zobowiązania i jedynie od jego aktywności zależy ich wykorzystanie. Podobnie zastosowanie przepisu art. 411 pkt 4 k.c. mogłyby pozostawać w sprzeczności z celami sankcji nieważności, która ma umożliwiać

zniwelowanie prawnych i faktycznych skutków zawarcia umowy ze skutkiem *ex tunc* (por. uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20, Legalis 2532281).

Nie budziła też wątpliwości prawidłowość zastosowania w sprawie przepisów art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 411 k.c. przy ocenie charakteru świadczenia spełnionego przez powodów tytułem spłaty raty kredytu. Jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl. i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, niepubl.).

Zgodnie z teorią tzw. dwóch kondykcji, która wbrew twierdzeniom pozwanego znajduje zastosowanie w sprawie, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), tzn. kredytobiorcom o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu. Świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego co do zasady podlega zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku. Należy przy tym uznać, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło *accipiensa* ani czy na skutek tego świadczenia majątek *solvensa* uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, Lex nr 3170921, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, niepubl., z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, niepubl., z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, niepubl., z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, niepubl., z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, niepubl. i z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16, niepubl.).

Pozwany w toku postępowania przed Sądem II instancji, tj. w piśmie datowanym na 5 kwietnia 2022 r. podniósł ewentualny zarzut zatrzymania, przedkładając jednocześnie oświadczenie, doręczone powodom w dniu 23 marca 2022 r., o skorzystaniu z prawa zatrzymania z wzajemnego roszczenia przysługującego mu z tytułu zwrotu wypłaconej powodom kwoty kredytu, tj. 371.706,91 zł.

Sąd Apelacyjny zauważa, że co do zasady dopuszczalne jest zgłoszenie przez pozwanego tego zarzutu w formie ewentualnej, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961 r., sygn. IV CR 212/61, OSNC, z. 6 z 1963 r., poz. 120 oraz z 22 listopada 1968 r., sygn. I CR 538/68, OSNCP, z. 11 z 1969 r., poz. 204., zob. też: T. Wiśniewski, „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999, str. 324 - 325). Nie był to zatem zarzut warunkowy.

Zarówno oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania (czynność materialnoprawna), jak i procesowy zarzut zatrzymania pozwany podniósł w toku postępowania sądowego przed Sądem II instancji. Wobec braku regulacji dotyczącej terminu jego złożenia, należało uznać, że pozwany mógł to uczynić do czasu wydania przez Sąd II instancji wyroku.

Poza sporem pozostawała okoliczność, że powodowie z tytułu zawartej umowy kredytu otrzymali od pozwanego kwotę równowartości 371.706,91 zł, stanowiącą równowartość 180.360 CHF, która, na skutek upadku tej umowy, stała się świadczeniem nienależnym. Nadto w toku postępowania powodowie oświadczyli w sposób stanowczy, że znane im są konsekwencje związane z unieważnieniem umowy kredytu, w tym konieczność zwrotu całego kredytu udzielonego im przez bank.

Umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. II CSK 281/16, LEX nr 2294390, a także: L. Węgrzynowski, „Teoria salda czy teoria dwóch kondykcji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, Przegląd Prawa Handlowego, nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. Bajor i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, str. 465 itp.). Z treści art. 69 ustawy – Prawo bankowe wprost wynika, że odpowiednikiem

świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat. Mając na uwadze treść art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. - obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20, OSNC, z. 6 z 2021 r., poz. 40 oraz uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. sygn. III CZP 6/21).

Dla skutecznego podniesienia omawianego zarzutu pozwany nie musiał także stawiać swojej wzajemnej wierzytelności w stan wymagalności w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. (czyli przez wezwanie do jej zapłaty). Ze swej istoty prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia (por. np. J. C., P. N., „Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany do art. 496 k.c.”, Lex/el 2022). Dla wywołania takiego skutku wystarczające jest istnienie po stronie retencjonisty wierzytelności wzajemnej, a nie jej wymagalność.

Wymaga też podkreślenia, że zarzut zatrzymania został w sprawie zgłoszony jedynie jako ewentualny, a podstawowy interes pozwanego, wyrażony jego stanowiskiem procesowym, nie polega na odzyskaniu nienależnego świadczenia ale na utrzymaniu i kontynuowaniu wykonywania zawartej między stronami umowy kredytu.

Apelacja powodów okazała się zasadna w całości. W tym zakresie trafny okazał się też zarzut pozwanego naruszenia art. 367 § 1 k.c. w zw. z art. 369 k.c. oraz art. 321 k.p.c. Sąd I instancji błędnie zasądził należność określoną w wyroku na rzecz powodów w sposób solidarny. Należy przypomnieć, że zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej (art. 369 k.c.). Stąd więc znaczenie praktyczne solidarności wierzycieli jest niepomernie mniejsze niż solidarności dłużników, a jej źródłem może być jedynie czynność prawna. Również w przypadku wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca nie wprowadził prawnego zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w trakcie zasądzania należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków; najczęściej zresztą określa się ją mianem "wspólności bezudziałowej". Poprawną formułą jest więc "zasądzenie świadczenia na rzecz powodów"; bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 maja 2020 r., sygn. I ACa 731/19 Legalis).

Powyższe skutkowało w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 2. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Z kolei, skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyła m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie II CSK 359/14, LEX nr 1653744, a także: T. W., j.w., str. 280 – 287). Stąd też jako termin końcowy biegu roszczenia odsetkowego Sąd Apelacyjny przyjął dzień 23 marca 2022 r., kiedy powodowie otrzymali oświadczenie pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania. Powodom skutecznie doręczono pismo pozwanego zawierające oświadczenie na adres podany w pozwie, co potwierdził pełnomocnik powoda na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 października 2022 r.

Data początkowa zasądzenia odsetek trafnie została określona przez Sąd I instancji na 11 czerwca 2020 r. Powodowie dwukrotnie przed wytoczeniem powództwa wystosowywali do pozwanego pisma stanowiące „ostateczne wezwanie do zapłaty”, tj. w dniu 23 kwietnia 2020 r. i 2 czerwca 2020 r. W drugim z tych pism powodowie wskazali termin zapłaty kwoty 252.091,80 zł do 10 czerwca 2020 r. Pismo to pozwany odebrał w dniu 8 czerwca 2020 r. Sąd I instancji nie

naruszył w tym zakresie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Sąd Apelacyjny uznaje, że w świetle twierdzeń pozwu z tym dniem pozwany bank został jednoznacznie poinformowany przez powodów, że domaga się on przysługującej powodom ochrony prawnej. Wobec tego pozwany winien był niezwłocznie spełnić świadczenie pieniężne na rzecz powodów, a skoro nie uczynił tego w wyznaczonym terminie, to z upływem tego okresu popadł w opóźnienie, co uzasadnia zasądzenie odsetek od dnia 11 czerwca 2020 r. Doręczenie pozwanemu ponownego wezwania do zapłaty stanowiło skuteczne wezwanie do zapłaty oraz jasno wyrażało stanowisko powodów co do braku związania umową. Nie ma żadnych postaw by skonfrontowany z takim żądaniem pozwany mógł nie mieć jasności czy konsument odmawia realizacji abuzywnej umowy. Kontrola czy żądania wierzyciela są słuszne i wymagalne może być dokonana wyłącznie przez Sąd i to w celu ochrony konsumenta. Wątpliwości dłużnika w tym zakresie nie wpływają natomiast na wymagalność i przedawnienie roszczeń stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 października 2021 r. sygn. I ACa 155/21).

Data końcowa okresu, za jaki przysługiwały odsetki wynikała z podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

W pozostałej części z przyczyn wskazanych wyżej apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie i w punkcie II apelację tę oddalono w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Pomimo uwzględnienia zgłoszonego jako ewentualny zarzutu zatrzymania, pozwanego nadal należy traktować jako przegrywającego sprawę, z czym związane jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Podniesienie zarzutu zatrzymania ma skutek hamujący (odraczający) względem świadczenia wzajemnego, sam jednak zarzut zatrzymania nie stanowi źródła roszczenia. Ze swej istoty prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia. Realizacja prawa zatrzymania prowadzi zatem do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (wyr. SN z 26.6.2003 r., V CKN 417/01, Legalis; zob. też wyr. SN z 27.1.2017 r., V CSK 161/16, Legalis; J.M. Kondek, w: Osajda, Komentarz KC 2020, art. 496), nie wpływa na rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem, że stroną wygrywającą na tym etapie sporu są powodowie, w związku z tym - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu z art. 98 § 1 k.p.c. -- należał im się od pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w wysokości 8.100 zł, wynikającej z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 615 z późn. zm.). Koszty postępowania apelacyjnego wywołane apelacją powodów zostały również rozliczone w oparciu o treść z art. 98 § 1 k.p.c. Powodom jako stronie wygrywającej w apelacji należał się od pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w wysokości 8.100 zł, wynikającej z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 615 z późn. zm.) oraz opłaty od apelacji w wysokości 1000 zł

Jacek Nowicki Tomasz Chojnacki Ryszard Marchwicki

Umieściła w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

K. B.

(...)